



ZMIANY TRAS

E-2

116

130

164

519

N31

N81

znów zatrzymują się przy wyremontowanym przystanku przy ulicy Truskawieckiej

EDUKACJA Prywatna niemiecko-polska szkoła zostanie otwarta w 2011 roku

Miasteczko Wilanów będzie miało szkołę

Sala gimnastyczna, siłownia, biblioteki oraz park wokół szkoły mają być udostępnione wszystkim mieszkańcom Wilanowa

Mateusz Witczyński

dziennikarz działu Warszawa

W 2011 r. na osiedlu Miasteczko Wilanów pojawi się pierwsza szkoła. Prywatna – imienia Willy'ego Brandta. Ten niemiecko-polski ośrodek zostanie przeniesiony z dwóch innych miejsc i jednocześnie bardzo rozbudowany. W czterech przypominających z zewnątrz wiklinowe kostki budynkach znajdą swoje miejsce przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum. Uczniowie do dyspozycji będą mieli siłownię, halę sportową, boiska, tartanowe bieżnie i najnowsze rozwiązania multimedialne.

Szkoła w miasteczku Wilanów miała powstać już w 2009 r., jednak pojawiły się problemy. Teraz władze ośrodka zapewniają, że wszystko jest dopięte na ostatni guzik. – Wszelkie przeszkody finansowe i proceduralne zostały usunięte – mówi Gregor Kutsch, dyrektor administracyjny szkoły.

Szkoła jest właścicielem dwuhektarowej działki przy skrzyżowaniu ulic Zdrowej i Klimczaka, na tyłach budowanej Świątyni Opatrzności Bożej. – Kilka dni temu wybraliśmy projekt – mówi Kutsch. Spośród 65 propozycji pracowni biorących udział w konkursie zdecydowano się na pracę autorstwa berlińskiej pracowni Staab. Zakłada ona m.in. ulokowanie w nowej siedzibie przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum, do których łącznie ma uczęszczać 480 uczniów. Przebywać oni będą w pięciu budynkach przypominających kostki. Te pojedyncze bryły budowlane na wysokości pierwszego piętra zostaną połączone tylko w



Wizualizacja szkoły im. W. Brandta

▶ MIASTECZKO WILANÓW

Lokatorzy wprowadzili się na osiedle ponad 5 lat temu

Miasteczko Wilanów ma docelowo być nową częścią miasta, z pełną infrastrukturą. Na razie pozostaje kolejną sypialnią. Choć pierwsi lokatorzy wprowadzili się tam już przeszło pięć lat temu, nadal brakuje sklepów i punktów usługowych. Mieszkańcy uskarżają się, że nie ma tam nawet restauracji. Jedyne miejsce, gdzie można coś zjeść w tej części miasta, to działająca w budynku przy ul. Klim-

czaka 5 restauracja sushi i barek serwujący jedzenie dla robotników okolicznych budowli. Jeszcze do 3 stycznia, kiedy to otwarto kawiarnię Mała Czarna Cafe, po kawę trzeba było wybrać się albo do restauracji Wedla na drugą stronę ul. Przyczółkowej, albo do McDonalda przy zajezdni autobusowej. W listopadzie 2008 r. Guy Perry, główny projektant miasteczka, otrzymał za swoją pracę prestiżową

nagrodę ISOCARP. To przyspieszyło opóźniającą się realizację założeń urbanisty, jednak mieszkańcy nadal muszą chodzić po błocie, bowiem pomiędzy niektórymi blokami nie położono jeszcze chodników. Obecnie na osiedlu mieszka ok. 1,5 tys. ludzi. Docelowo ma to być 60-tysięczne miasteczko oferujące mieszkańcom wszystkie usługi: od szkół i sklepów po restauracje i punkty handlowe.

niektórych miejscach. Ma to ułatwić przechodzenie z sal lekcyjnych np. do biblioteki czy sali gimnastycznej.

Zadziwia przypominająca wiklinową plecionkę fasada. Architekci mówią, że ma ona podkreślać ekologiczność kompleksu. Będzie to bowiem pierwsza placówka w Warszawie ogrzewana jedynie za pomocą źródeł geotermalnych i kolektorów słonecznych. Te ostatnie będą też zasilać klimatyzatory. Projektanci zapewniają, że takie rozwiązanie pozwoli na utrzymanie w budynku w czasie okresu grzewczego temperatury powyżej 20 st. C, a w lecie – stałej temperatury nie wyższej niż 27 stopni (nawet gdy na zewnątrz będzie 32 st.

C). Klimatyzatory zaczną działać, gdy temperatura przekroczy 23 st. C. – Wszystko to ma na celu zapewnienie optymalnych warunków do nauki – zaznacza Gregor Kutsch. Najnowsze rozwiązania będą także zastosowane w klasach. W każdej z nich zainstalowane zostaną komputery PC, stacje dokujące do notebooków, flipczarty i projektor multimedialne wraz z nagłośnieniem. Niestety nie każdego stać na to, by jego dziecko mogło uczyć się w tej szkole. W tym roku czesne w funkcjonującej w Wilanowie przy ul. Wandy Rutkiewicz 2 i Kolegiackiej 1a szkole im. Brandta za miesiąc nauki w liceum wynosi 1500 zł, dwieście złotych mniej trzeba za-

płacić za najtańsze przedszkole.

Władze szkoły współfinansowanej przez rząd niemiecki zapewniają, że na nowej szkole zyskają nie tylko uczniowie. Całość jej terenu ma być objęta bezprzewodową i darmową siecią WiFi. Projekt zakłada, że do szkoły będą mogli wchodzić mieszkańcy całego Wilanowa, więc i oni skorzystają z darmowego internetu. Zresztą nie tylko. Planowane jest także udostępnienie im (po godzinach) sali gimnastycznej, siłowni, auli, biblioteki i parku wokół szkoły.

Przeprowadzka szkoły im. Willy'ego Brandta do nowego budynku będzie miała jeszcze jeden plus. Zwolni się jeden z zajmowanych przez nią

budynków, który jest własnością miasta. – Jeszcze nie wiemy, czy trafi tam przedszkole, szkoła czy przychodnia, ale na pewno znajdzie się tam jakaś instytucja publiczna – zapowiada Rafał Miastowski, burmistrz Wilanowa.

Natomiast we wrześniu 2009 r. wilanowscy uczniowie wrócą do odremontowanej publicznej szkoły Stanisława Kostki Potockiego przy ul. Wiertniczej. – Po remoncie uruchomiona zostanie tam zerówka – mówi burmistrz. Trwa procedura zakupu działki przy ul. Zdrowej, miasto chce tam zainwestować w kompleks szkół publicznych za prawie 50 mln zł. – Te placówki mają służyć 2 tys. uczniów – wyjaśnia Miastowski.